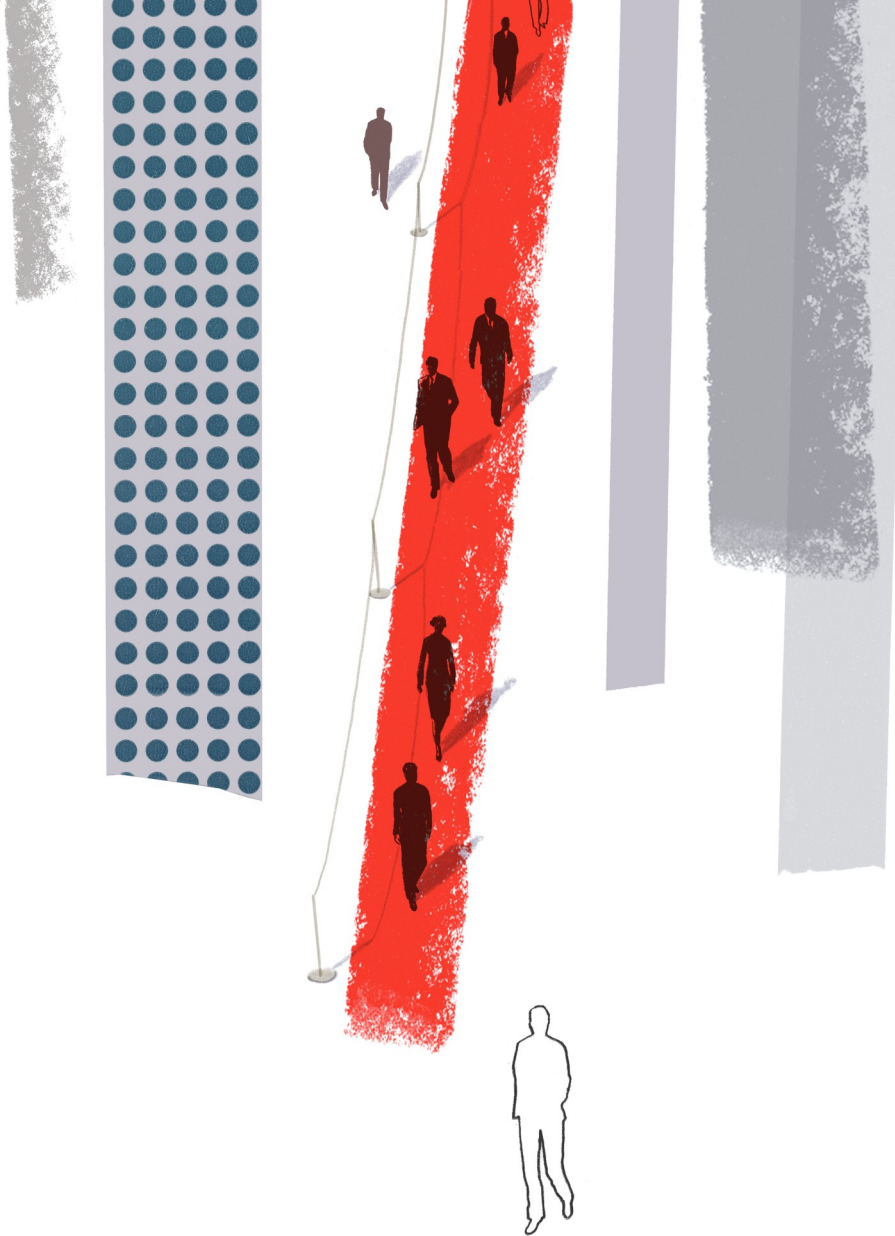


System kontroli i zarządzania ryzykiem – praktyka spółek notowanych na GPW

Wyniki badań. Edycja 2010





Spis treści

Słowo wstępu	3
Wprowadzenie	5
Najważniejsze wnioski	7
Metodologia badania	8
Szczegółowe wyniki badania	9
Zarządzanie ryzykiem	9
Organizacja systemu kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem	10
Czynności kontrolne	12
Monitorowanie i ocena systemu	15

Słowo wstępu

Szanowni Państwo,

Trzy lata temu, oddając w Państwa ręce pierwszą edycję naszego raportu podkreślaliśmy, iż ideą funkcjonowania wszystkich giełd papierów wartościowych jest redystrybucja kapitału zapewniająca relatywnie tanie finansowanie efektywnym przedsiębiorcom. Z kolei podstawę oceny, które z przedsiębiorstw są faktycznie efektywne, a co za tym idzie również podstawę podejmowania decyzji inwestycyjnych, stanowią sprawozdania finansowe.

Zatem inwestorzy, powinni mieć pewność, że informacje, które odnajdują w sprawozdaniu, rzetelnie i wiarygodnie przedstawiają aktualną sytuację gospodarczą podmiotu.

W konsekwencji, kluczowym jest, aby w spółkach publicznych, funkcjonował skuteczny system kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem w procesie sporządzania sprawozdań finansowych.

Narzędziami, które miały spowodować zapewnienie jakości systemów kontroli wewnętrznej wśród spółek notowanych na rodzimym parkiecie są między innymi Dobre Praktyki Spółek Notowanych na GPW oraz ustawowe wymaganie w zakresie corocznego opisu najważniejszych cech systemu kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem. Celem tych rozwiązań było sprowokowanie spółek do częstszego i dokładniejszego przyglądania się swoim rozwiązaniom w zakresie kontroli wewnętrznej, wyciągania wniosków z tych analiz i w konsekwencji ciągłego doskonalenia. W rzeczywistości jednak nie zawsze tak to działa.

Maciej Richter
Partner Zarządzający
Grant Thornton Frąckowiak



Z jednej strony prawdą jest, że mamy do czynienia z ewolucją systemów kontroli wewnętrznej i w wielu obszarach możemy mówić o pozytywnym trendzie zmian (szerzej o tym w samym raporcie). Z drugiej jednak strony, spółki nierzadko kopiują raporty od siebie nawzajem. Wiele sformułowań jest identycznych w kilku, kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu raportach. Pojawia się zatem pytanie o wartość tego typu opracowań, jaką dodatkową wiedzę niosą one dla regulatora czy inwestorów. Niewątpliwie są pewnym motywatorem do tego żeby, co jakiś czas przyglądać się systemom, jakie funkcjonują w spółkach notowanych. Patrząc z tej strony

raportowanie o istotnych cechach systemu kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem jest cenne. Powstaje tylko pytanie czy jeśli te raporty nie będą weryfikowane i nie będą powstawać do nich dalsze pytania, to czy będą one wartościowe. Czy raportowanie nie stanie się po prostu automatyczną czynnością. Być może raporty będą kopiowane z roku na rok o takiej samej treści, co w efekcie będzie równoznaczne z obniżeniem ich wartości.



Wprowadzenie

Podobnie jak w poprzednich edycjach naszego badania zakresem analizy objęliśmy raporty roczne dotyczące stosowania zasad ładu korporacyjnego w polskich spółkach giełdowych, opublikowane razem z rocznym sprawozdaniem finansowym za 2009 rok, zgodnie z postanowieniami Kodeksu Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW. W szczególności interesował nas fragment raportu opisujący podstawowe cechy stosowanych w spółkach systemów kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem w odniesieniu do procesu sporządzania sprawozdań finansowych.

Badaniu zostały poddane raporty spółek notowanych na GPW dotyczące stosowania zasad ładu korporacyjnego, które zostały opublikowane w raportach bieżących lub na stronach internetowych spółek (najczęściej w ramach rocznego sprawozdania finansowego) do 21 maja 2010 roku. Przeanalizowaliśmy łącznie raporty 287 spółek, które stanowiły 85% wszystkich spółek notowanych na GPW (na moment prowadzenia przez nas badań opisanych w niniejszym dokumencie).

W tegorocznym raporcie znajdą Państwo podsumowanie przeprowadzonych przez nas analiz, uzupełnione o komentarz wynikający z najlepszych praktyk w zakresie projektowania efektywnych i doskonalenia istniejących systemów kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem, nie tylko w procesach sporządzania sprawozdań finansowych. Mamy nadzieję, że niniejsze opracowanie przyczyni się do lepszego zrozumienia systemów kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem, a przez to do ich rozwoju w rodzimych przedsiębiorstwach.

Anatol Skitek
Menedżer
Grant Thornton Frąckowiak





Najważniejsze wnioski

W przeciwieństwie do zeszłego roku, tegoroczne badanie pokazuje, że następują pewne zmiany w systemach kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem w spółkach notowanych na warszawskim parkiecie. Są to jednak zmiany raczej umiarkowane o charakterze ewolucyjnym. Z jednej strony to dobrze, gdyż rozwój zawsze jest pozytywny, a rewolucje nie zawsze przynoszą spodziewane efekty. Patrząc jednak na raporty z drugiej strony, można ocenić, że rodzime systemy kontroli wewnętrznej wymagają bardziej zdecydowanych zmian.

Dodatkowo należy pamiętać, że spółki giełdowe powinny być przykładem dla rynku w zakresie ładu korporacyjnego. Z założenia należy spodziewać się od nich lepszego zorganizowania i większej wiarygodności. Jeśli zatem przy analizie tychże wskazujemy liczne słabości to niestety należy zakładać, że poziom ładu korporacyjnego w ogóle polskich spółek jest niezadowalający. Co, i tu podtrzymujemy naszą zeszłoroczną ocenę, generuje istotne, ale też niepotrzebne, ryzyko zarówno dla zarządzających, jak i inwestorów.

Podstawowe konkluzje płynące z przeprowadzonych przez nasz zespół analiz prezentujemy poniżej:

- 1 Świadomość konieczności zarządzania ryzykiem wzrasta, dzieje się to jednak zbyt wolno, a jednocześnie brakuje systemowego/ sformalizowanego podejścia do tej kwestii.
- 2 Póki co w raportach nie widać zmian w systemach kontroli wewnętrznej, które odzwierciedlałyby większą odpowiedzialność Rady Nadzorczej za sprawozdania finansowe.
- 3 Wciąż dominuje nastawienie na kontrole następcze. Powoli widać jednak tendencję wzrostu znaczenia działań zapobiegawczych na przykład w postaci szczegółowo zaplanowanego procesu sporządzania sprawozdań finansowych. Z punktu widzenia zapewnienia jego jakości idealnie byłoby gdyby w kolejnych latach obok stwierdzeń o sformalizowanym procesie pojawiły się informacje o bieżącej weryfikacji jego adekwatności i skuteczności – ciągłe doskonalenie.
- 4 Z natury rzeczy, audyt wewnętrzny pozostaje domeną największych spółek. Zmieniła się jednak trochę struktura grupy spółek wspominających w raportach o audycie wewnętrznym. Obecnie dominacja sektora finansowego nie jest już tak wyraźna jak to było w poprzednim badaniu. Można podejrzewać, że za 3-5 lat większość spółek będzie wspominało o audycie wewnętrznym tak jak dziś wspomina o audytorach finansowych.
- 5 Potencjał tkwiący w okresowym przeglądzie bądź badaniu sprawozdania finansowego wydaje się nie być wykorzystanym w pełni. Spółki sporadycznie wspominają, że podczas badania/ przeglądu audytor zewnętrzny dokonuje oceny skuteczności systemu kontroli wewnętrznej.
- 6 Systematyczna ocena kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem to wciąż rzadkość, mimo, że w świetle wytycznych Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW jest obowiązkiem. Co ciekawe nawet tam gdzie funkcjonuje audyt wewnętrzny nie zawsze jest o tym mowa, a przecież ocena SKW to główne zadanie tej funkcji. Wniosek z tego może płynąć taki, że spółki albo nie w pełni rozumieją rolę i znaczenie audytu wewnętrznego, albo nie przywiązują do niego należytej wagi.

Metodologia badania

Podobnie jak w poprzednich latach, podczas tegorocznego badania, jako podstawę oceny przyjęliśmy model składający się z 54 różnego rodzaju rozwiązań/ narzędzi, które spółki wskazywały najczęściej, jako podstawowe elementy systemu kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem w odniesieniu do procesu sporządzania sprawozdań finansowych. Model ten, został poddany jedynie nieznacznym modyfikacjom, dzięki czemu wyniki badań są porównywalne.

Wspomniane rozwiązania pogrupowano w dziewięć następujących obszarów:

Zarządzanie ryzykiem:

- cele kontroli wewnętrznej i potencjalne ryzyka w procesie

Organizacja systemu kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem w odniesieniu do procesu sporządzania sprawozdań finansowych:

- nadzór nad systemem kontroli wewnętrznej oraz odpowiedzialność za realizację zadań
- zaangażowanie rady nadzorczej

Czynności Kontrolne:

- obowiązujące dokumenty (procedury)
- realizowane czynności kontrolne
- systemy informatyczne w kontroli wewnętrznej

Monitorowanie i ocena systemu:

- audyt wewnętrzny
- badanie sprawozdań finansowych
- ocena skuteczności systemu kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem

W celu właściwej interpretacji wyników badania zaprezentowanych na kolejnych stronach niniejszego opracowania, należy wyjaśnić na wstępie dwie kluczowe kwestie. Zadaniem spółek sporządzających raport był opis podstawowych cech ustanowionego w spółce systemu kontroli i zarządzania ryzykiem, zatem wymienione przez nie elementy nie wyczerpują pełnego katalogu rozwiązań w nich stosowanych, a stanowią jedynie swoisty miernik istotności przykładowej do poszczególnych elementów systemu kontroli i zarządzania ryzykiem.

Raporty poddane analizie znacząco różniły się pomiędzy sobą – zarówno jeśli chodzi o rozmiary, jak również zastosowane sformułowania. W związku z tym, pewne obserwacje poczynione przez zespół Grant Thornton Frąckowiak, a przez to również wnioski przedstawione w niniejszym opracowaniu stanowią interpretację zapisów przedstawionych w raportach.

W dalszej części raportu wskazane zostały te rozwiązania, które spółki opisywały najczęściej w ramach poszczególnych obszarów.



Szczegółowe wyniki badania

Zarządzanie ryzykiem

Cele kontroli wewnętrznej i potencjalne ryzyka w procesie sporządzania SF

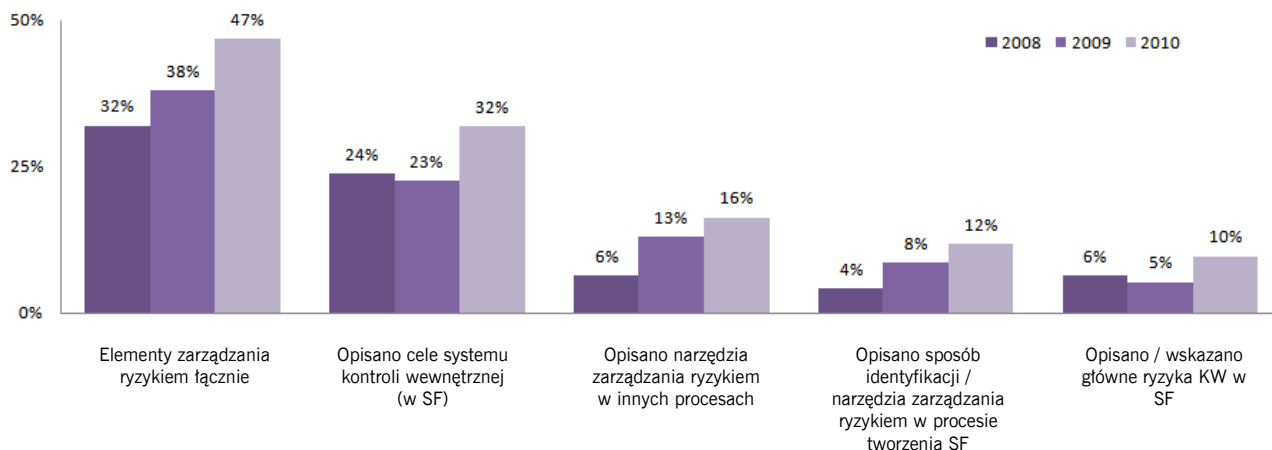
Mając do porównania wyniki z trzech kolejnych badań możemy już powiedzieć, że temat systemowego zarządzania ryzykiem powoli, ale systematycznie przebija się do świadomości spółek giełdowych. Bez wątpienia obecność tej problematyki na czołówkach gazet przez ostatnich kilkanaście - kilkadziesiąt miesięcy przyczyniła się do takiej sytuacji. W zeszłym roku takiego trendu jeszcze nie obserwowaliśmy, co nas dziwiło w kontekście szalejącego kryzysu. To z kolei pokazuje, że rodzime Spółki potrzebowały nieco więcej czasu na reakcję niż pierwotnie oczekiwaliśmy.

Blisko połowa spółek wspomina o rozwiązaniach związanych z identyfikacją i oszacowaniem ryzyka, jednak, podobnie jak w zeszłym roku, w większości przypadków (32%) przejawia się to w formie właściwego zdefiniowania celów procesu sporządzania

sprawozdań finansowych. Jednocześnie jednak rośnie ilość spółek, która wspomina o mechanizmach i narzędziach zarządzania ryzykiem. Co prawda w większości przypadków są to raczej dość ogólne hasła w stylu: „spółka na bieżąco monitoruje wszelkie rodzaje ryzyka związane z jej działalnością i wdraża niezbędne działania zapobiegawcze i/lub naprawcze”, niemniej jednak pojawiają się również spółki, które wskazują konkretnie jakie mechanizmy/ modele zarządzania ryzykiem są przez nie stosowane – np. COSO. Inne z kolei precyzyjnie wskazują, jakie ryzyka widzą w obszarze sprawozdawczości finansowej i jakie mechanizmy zapobiegania stosują.

Trend jest zatem pozytywny, jednak do pokonania został jeszcze spory dystans zanim będziemy mogli mówić o zaawansowaniu systemów zarządzania ryzykiem w spółkach notowanych na GPW.

Cele kontroli wewnętrznej i potencjalne ryzyka w procesie sporządzania SF



Organizacja systemu kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem

Nadzór nad systemem kontroli wewnętrznej oraz odpowiedzialność za realizację zadań

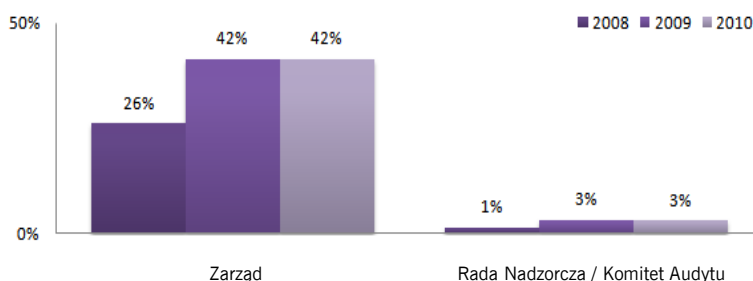
Z założenia, za nadzór nad SKW jest odpowiedzialny zarówno Zarząd jak i Rada Nadzorcza, aczkolwiek w nieco innym wymiarze. Zarząd dokonuje bieżącego przeglądu, głównie pod kątem doskonalenia systemu. Z kolei Rada Nadzorcza powinna raczej skupiać się na kontrolach/ przeglądach okresowych. W związku z powyższym naturalnym jest, że spółki widzą istotną rolę Zarządu w systemie kontroli wewnętrznej. Niezrozumiałym natomiast jest to, że nadal tylko nieliczni wspominają o niezależnym nadzorze ze strony Rady Nadzorczej. Co ciekawe ta sytuacja nie zmienia się od początku prowadzonych przez nas badań.

Taki wynik po pierwsze świadczy o słabości systemu kontroli wewnętrznej, a po drugie zwyczajnie dziwi. Oczekiwaliśmy, że wynikający ze znowelizowanej ustawy o rachunkowości wzrost odpowiedzialności za sprawozdanie finansowe po stronie Rady Nadzorczej spowoduje, że spółki częściej będą wskazywać ten organ, jako nadzorujący system kontroli wewnętrznej. Tak się jednak nie stało ani w tym, ani w poprzednim roku.

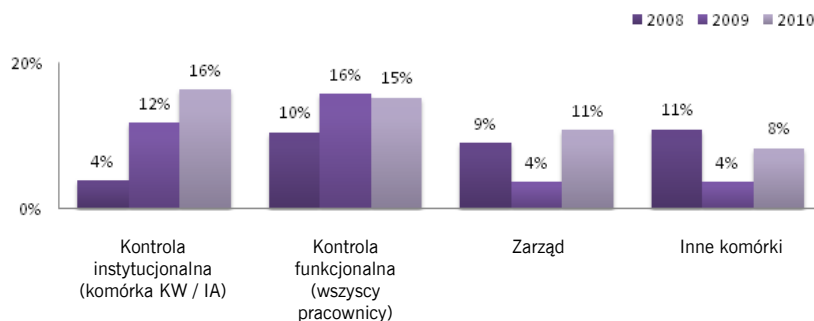
Jeśli weźmiemy pod uwagę odpowiedzialność za realizację konkretnych zadań w ramach systemu kontroli wewnętrznej to przede wszystkim warto zwrócić uwagę na to, że więcej spółek (wzrost o 4 pp) wspomina o kontroli instytucjonalnej realizowanej przez komórki Audytu Wewnętrznego czy Kontroli Wewnętrznej. Co ciekawe w niemal połowie przypadków spółki pisząc o kontroli instytucjonalnej miały na myśli audyt wewnętrzny, wypełniający naturalnie dla niego zadania oceniające nie zaś stricte kontrolne (patrz również część „Monitorowanie i ocena

systemu kontroli”). W naszej ocenie, w tym kontekście fakt, że spółki częściej wspominają o kontroli instytucjonalnej, jako istotnym elemencie systemu kontroli wewnętrznej należy ocenić pozytywnie. Warto jednak pamiętać, że w skutecznych systemach jest ona dodatkiem do kontroli funkcjonalnej, a nie odwrotnie.

Nadzór nad systemami kontroli wewnętrznej



Odpowiedzialność za realizację zadań kontroli wewnętrznej



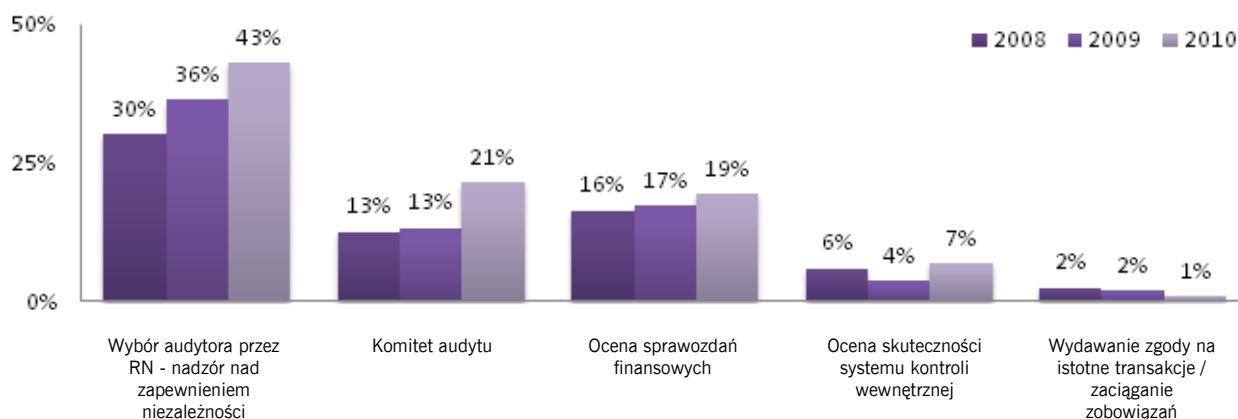
Zaangażowanie Rady Nadzorczej

Ten obszar jest silnie skorelowany z wcześniej omawianym nadzorem nad systemami kontroli wewnętrznej, dlatego też, podobnie jak tam (w związku z faktem, że teraz rada nadzorcza na mocy ustawy o rachunkowości jest solidarnie z zarządem odpowiedzialna za sprawozdanie finansowe), w tegorocznych wynikach oczekiwaliśmy wzrostu jej zaangażowania. Raporty pokazują jednak, że niekoniecznie tak jest, lub też spółki nie uznają tego, za istotny element systemu kontroli wewnętrznej.

Zmiany w stosunku do ubiegłorocznych raportów dotyczą przede wszystkim wzrostu ilości spółek, które wspominają o wyborze audytora przez radę nadzorczą (wzrost o 7 pp) oraz funkcjonowaniu komitetów audytu (wzrost o 8 pp) jako o istotnych mechanizmach

kontrolnych. Jednak obie te zmiany nie powinny dziwić gdyż pierwsza jest powszechną, naturalną praktyką wśród spółek notowanych na GPW, a druga jest wymagana przez prawo. Dziwi nieco stosunkowo niewielka ilość spółek wspominająca o ocenie sprawozdania finansowego przez radę (19%), ten element w świetle wspomnianych już zmian w ustawie o rachunkowości wydaje się naturalny w każdej ze spółek. Z kolei wzrosła, skądinąd wymagana przez Dobre Praktyki Spółek Notowanych na GPW, ilość spółek, które wspomniały o tym, że rada nadzorcza dokonuje oceny systemów kontroli wewnętrznej. Jednak nadal wspomina o tym zdecydowana mniejszość raportów.

Zaangażowanie Rady Nadzorczej



Czynności kontrolne

Obowiązujące dokumenty (procedury)

Niezmiennie od początku prowadzonych przez nas badań spółki najczęściej wymieniają politykę rachunkowości jako istotny element kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem w sprawozdawczości finansowej. Polityka rachunkowości bez wątpienia jest ważna, świadczy choćby o tym jej obligatoryjny charakter, jednak bez wątpienia nie jest dokumentem wystarczającym dla zapewnienia skutecznego systemu kontroli wewnętrznej.

Warto podkreślić fakt, że stosunkowo dużo spółek wskazuje na regulamin organizacyjny czy też schemat lub strukturę organizacyjną. W naszej ocenie należy to traktować jako potwierdzenie, że spółki przykładają dużą wagę do kwestii kontroli funkcjonalnej, w sposób

naturalny wbudowanej w schemat działania organizacji.

Patrząc z kolei na wyniki od drugiej strony to niska pozycja regulacji w obszarze zarządzania ryzykiem potwierdza tezę, że spółki co prawda podejmują pewne działania w tym obszarze (patrz również „Zarządzanie ryzykiem”) jednak nie są to póki co działania systemowe i sformalizowane. Wśród tych wspominających o procedurach związanych z zarządzaniem ryzykiem dominują instytucje finansowe (33%) jednak nie stanowią one większości.

Obowiązujące dokumenty (procedury)	2010	2009	2008	Zmiana 2010 - 2009	Zmiana 2009 - 2008
Polityka rachunkowości	49 %	44%	42%	↑ 5pp	↑ 2pp
Procedury wewnętrzne	19%	15%	19%	↑ 4pp	↓ -4pp
Regulamin organizacyjny	15%	7%	6%	↑ 8pp	↓ -8pp
Instrukcja inwentaryzacyjna	9%	8%	6%	↑ 1pp	↑ 2pp
Regulamin Ochrony i Obiegu Informacji Poufnych	7%	5%	6%	↑ 2pp	↓ -1pp
Procedura zarządzania ryzykiem	5%	3%	2%	↑ 2pp	↑ 1pp
Regulamin kontroli wewnętrznej	4%	4%	5%	→ 0pp	↓ -1pp
Kodeks etyczny	1%	0%	0%	↑ 1pp	→ 0pp

Realizowane czynności kontrolne

Spółki nadal skupiają się przede wszystkim na kontrolach następczych wskazując, jako najczęstszą czynność kontrolną przegląd okresowych i rocznych raportów finansowych (54% raportów), oraz porównywanie osiągniętych faktycznie wyników z założeniami budżetowymi (22% raportów).

Z drugiej jednak strony w raportach zdecydowanie częściej (wzrost w latach 2008-2010 odpowiednio o 11 i 13 pp rocznie) pojawia się stwierdzenie, że tryb sporządzania sprawozdań finansowych jest jasny i sformalizowany. To ważne, ponieważ standaryzacja i zaplanowanie procesu jest jednym z podstawowych elementów zapewnienia wysokiej jakości jego produktu, a więc sprawozdania finansowego.

Podkreślić należy również, że spółki coraz częściej schodzą do poziomu „kontroli u podstaw” i podkreślają to, jako istotny element systemu kontroli wewnętrznej. Przejawia się to wzrostem ilości raportów, w których mowa o akceptacji transakcji i/lub dokumentów źródłowych (wzrost z 12 do 15%) oraz weryfikacji zgodności danych (wzrost z 10 do 15%).

Patrząc na wyniki trzech edycji naszego raportu można powiedzieć, że taka tendencja jest już stała i bez wątplenia pozytywna. To właśnie odpowiednie zamodelowanie procesu i zaplanowanie w nim wspomnianych „kontroli u podstaw” daje największą szansę na wykrycie ewentualnych błędów, czy manipulacji danymi mogącymi świadczyć o nadużyciach.

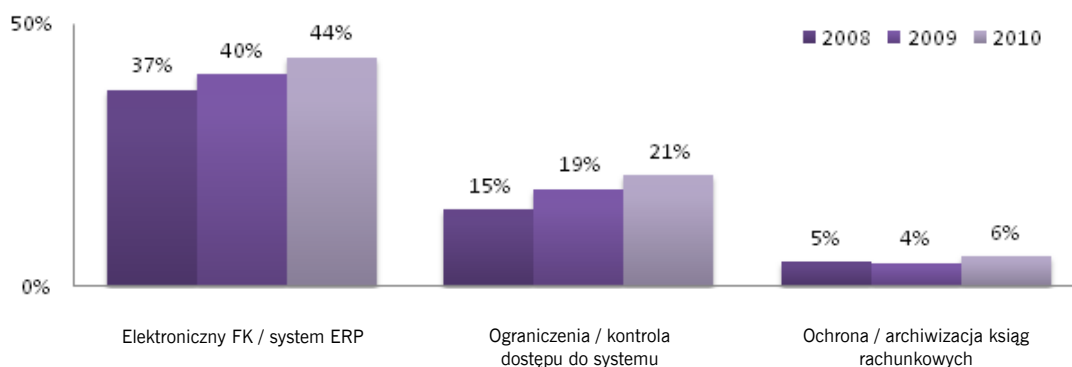
Realizowane czynności kontrolne	2010	2009	2008	Zmiana 2010 - 2009	Zmiana 2009 - 2008
Okresowa weryfikacja raportów finansowych przez kierownictwo	54 %	44%	53%	↑ 10pp	↓ -9pp
Sformalizowany tryb przygotowania sprawozdania finansowego	29%	17%	6%	↑ 12pp	↑ 11pp
Tworzenie i weryfikacja planów	22%	13%	19%	↑ 9pp	↓ -6pp
Zakres raportowania oparty na odpowiednich przepisach	18%	32%	34%	↓ -14pp	↓ -2pp
Podział obowiązków pracowników	17%	23%	20%	↓ -6pp	↑ 3pp
Akceptacja transakcji / dokumentów źródłowych	15%	12%	5%	↑ 3pp	↑ 7pp
Weryfikacja zgodności danych	15%	10%	5%	↑ 5pp	↑ 5pp
Śledzenie zmian w prawie	12%	13%	13%	↓ -1pp	→ 0pp
Sformalizowany obieg dokumentów	12%	11%	12%	↑ 1pp	↓ -1pp
Nadzór nad pracami księgowości (również w grupie)	6%	6%	2%	→ 0pp	↑ 4pp
Dokonywanie istotnych szacunków przez strony trzecie	4%	3%	4%	↑ 1pp	↓ -1pp

Systemy informatyczne

Systemy i narzędzia informatyczne w obszarze finansowo-księgowym to dzisiaj absolutny standard w związku z czym ich obecność w spółkach giełdowych jest zwyczajnie oczywista. Być może na tyle oczywista, że część spółek nawet o nich nie wspomina w swoich raportach traktując je, jako coś normalnego. Warto jednak zwrócić uwagę, że te spółki, które ten temat poruszają coraz częściej wskazują na odpowiednią gospodarę uprawnień oraz wykorzystanie możliwości automatycznej weryfikacji zgodności danych. Czyli o tych cechach systemów informatycznych, które w przypadku kontroli wewnętrznej mają największe znaczenie.



Systemy informatyczne w kontroli wewnętrznej



Monitorowanie i ocena systemu

Audyt wewnętrzny

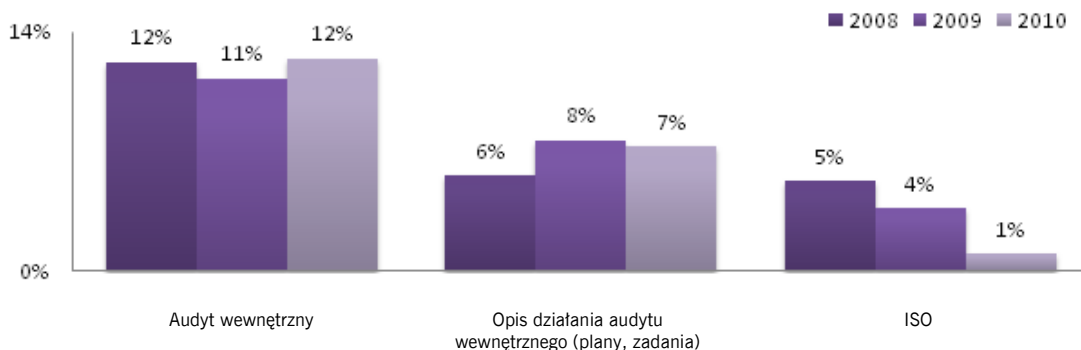
Ilość spółek, które w swoich raportach wspominają o audycie wewnętrznym, jako istotnym elemencie systemu kontroli wewnętrznej wzrosła z 28 do 36. Procentowo jednak udział spółek poruszających ten temat się praktycznie nie zmienił, co wynika ze wzrostu ilości spółek notowanych na warszawskim parkiecie.

Z natury rzeczy, audyt pozostaje domeną największych spółek. Zmieniła się jednak trochę struktura i dominacja sektora finansowego wśród spółek wspominających w raporcie o audycie wewnętrznym nie jest już tak wyraźna jak to było w poprzednim badaniu. W zeszłym roku sektor finansowy stanowił 40%, w tym już niecałe 30% spółek, które wspominają o audycie wewnętrznym. Druga grupa to duże spółki z sektorów chemiczno-paliwowego i energetycznego,

które nadal stanowią około 20%. Pozostali emitenci pochodzą z różnych sektorów gospodarki, od gastronomii, poprzez media, przemysł lekki aż do przemysłu ciężkiego. Jednak zawsze są to duże organizacje.

Patrząc globalnie spółki giełdowe nadal rzadko wykorzystują audyt wewnętrzny, jednak przykład idzie z góry i powoli coraz większa ilość spółek odczuwa konieczność uruchomienia tej funkcji. Nie należy oczekiwać, że wszystkie spółki notowane na GPW pójdą tym tropem. W niektórych, tych mniejszych, jest to po prostu nieopłacalne. W takich przypadkach najlepszym rozwiązaniem wydaje się być outsourcing zadań audytorskich, takich jak chociażby coroczna ocena systemu kontroli wewnętrznej i zarządzania ryzykiem.

Audyt wewnętrzny



Badanie sprawozdań finansowych

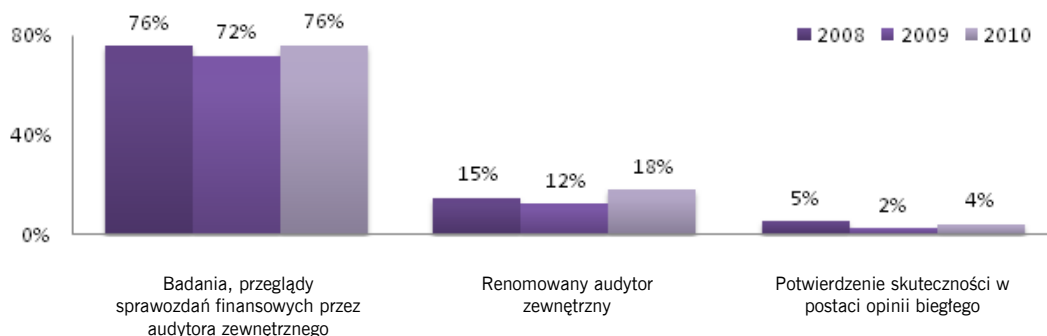
W tym obszarze panuje stabilność od początku prowadzonych przez nas badań. Nic dziwnego, że audyt rocznego sprawozdania finansowego jest podkreślany, jako istotny element systemu, kontroli wewnętrznej – pisze o tym zdecydowana większość wszystkich spółek (76%). Jest to przecież element obowiązkowy w działalności każdej z nich. Spółki dodatkowo wskazują również stosunkowo często fakt, że audytorzy należą do grona renomowanych firm (18%).

Jednocześnie jednak, potencjał tkwiący w okresowym (co do zasady półrocznym, ale zdarza się również, że kwartalnym) przeglądzie bądź badaniu sprawozdania finansowego wydaje się nie być

wykorzystanym w pełni. Konsekwentnie, niewielki procent raportujących (4%) wspomina, że podczas badania/ przeglądu audytor zewnętrzny dokonuje oceny skuteczności systemu kontroli wewnętrznej.

Skupienie się na kontroli samego produktu procesu, jakim jest sprawozdanie finansowe daje racjonalne zapewnienie, że to sprawozdanie będzie faktycznie wiarygodne i rzetelne. Natomiast dodatkowe skupienie się na procesie jego powstawania może zapewnić, że sposób jego przygotowania będzie mniej czaso-, a w konsekwencji kosztocłonny dla organizacji, a produkt końcowy równie rzetelny i wiarygodny. Zatem oba te działania powinny iść ze sobą w parze.

Badanie sprawozdań finansowych



Sposób potwierdzenia skuteczności systemu kontroli wewnętrznej

Monitorowanie skuteczności i efektywności funkcjonowania systemu kontroli i zarządzania ryzykiem jest jednym z najważniejszych elementów tego systemu, dlatego za istotny trzeba uznać fakt, że ilość spółek, która w swoich raportach deklaruje, że dokonuje oceny systemu kontroli wewnętrznej wzrosła z 11 do 20% raportujących. W rzeczywistości jednak ten wskaźnik powinien wynosić 100% jako, że coroczna ocena systemu kontroli wewnętrznej, w świetle wytycznych Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW jest obowiązkiem.

Oceny skuteczności funkcjonowania systemu kontroli i zarządzania ryzykiem dokonywane są przez:

- Komórkę Audytu Wewnętrznego - 8% (wzrost o 3 pp)
- Radę Nadzorczą - 7% (wzrost o 3 pp)
- Zarząd - 3% (wzrost o 1 pp)

Powyższe wartości nie sumują się do wspomnianych 20% jako że część raportów wspominała o równoległej weryfikacji systemu kontroli wewnętrznej przez 2 lub 3 podmioty.

Podobnie jak w zeszłym roku zastanowił nas fakt, że mimo, iż 12% spółek deklaruje, że w ich strukturach działa audyt wewnętrzny (patrz „Audyt wewnętrzny”) to tylko 8% wspomina, że to audyt wewnętrzny jest odpowiedzialny za ocenę systemu kontroli wewnętrznej. Przecież to jest właśnie główne zadanie tej funkcji. Wniosek z tego może płynąć taki, że spółki albo nie rozumieją w pełni roli i znaczenia audytu wewnętrznego, albo nie przywiązują do niego należytej wagi.



Dane kontaktowe

Kontakt z Grant Thornton Frąckowiak
w związku z tym dokumentem:



Anatol Skitek
Menedżer
T +48 661 538 546
E skitek.anatol@gthr.pl



www.gtfr.pl

Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o.
pl. Wiosny Ludów 2, 61-831 Poznań

NIP: 778-01-62-560, REGON: 632474183
Kapitał Zakładowy: 520 800 PLN. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu VIII Wydział
Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, KRS 6705